

Transfer technologii warunkiem w indyjskim przetargu na myśliwce

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 20 listopada 2007

Indie ogłosiły, że transfer technologii nie będzie zaliczany do offsetu związanego z przetargiem na myśliwce wielozadaniowe (MMRCA). Transfer ten będzie obowiązkowym elementem kontraktu zawartego ze zwycięzcą przetargu.

Indie formalnie ogłosiły przetarg na 126 wielozadaniowych myśliwców (MMRCA, Medium Multi-Role Combat Aircraft) 28 sierpnia, kiedy przekazały zainteresowanym oferentom 211-stronicowe RFP. Od tego czasu trwają rozmowy z potencjalnymi oferentami oraz są ogłaszane kolejne warunki rywalizacji. Właśnie poinformowano, że do offsetu związanego z zakupem nie będą mogły być zaliczane technologie przekazywane obowiązkowo indyjskiemu przemysłowi zbrojeniowemu. Wyjątkiem mogą być jedynie technologie podwójnego zastosowania, możliwe do wykorzystania także w sektorze cywilnym. W ramach transferu technologii Delhi jest zainteresowane praktycznie wszystkimi kluczowymi rozwiązaniami, od budowy płatowca, poprzez systemy sterowania i silniki, do radiolokatorów i systemów walki radioelektronicznej. To w wyjątkowo trudnej sytuacji stawia przedsiębiorstwa amerykańskie, którym lokalne prawo zabrania transferu nowoczesnych technologii wojskowych.

Termin przekazania oferty offsetowej przedłużono na połowę 2008. Oferta techniczna ma zostać przekazana stronie indyjskiej do końca marca 2008. Niektóre zainteresowane uczestnictwem w przetargu przedsiębiorstwa już ogłosiły, że zmiana warunków offsetowych spowoduje znaczny wzrost cen oferowanych samolotów. Dla Indii nie jest to jednak problem, bo priorytetem jest dostęp do kluczowych technologii, niemożliwych do uzyskania w inny sposób. Indyjski koncern lotniczy HAL chce także w ten sposób stać się kooperantem światowych koncernów, co w ostatecznym rozrachunku przyniesie Indiom znaczne korzyści gospodarcze.

Po raz w historii indyjskich przetargów będzie uwzględniony pełny koszt eksploatacji kupowanych samolotów - LCC (Life Cycle Cost). Offset ma mieć wartość równą 50% ceny kontraktu. W rezultacie Indie spodziewają się reinwestowania w różnej formie w rodzimą gospodarkę ok. 5 mld USD z pieniędzy wydanych na zakup.

Po dostawie pierwszych 18 samolotów z zagranicy w 2012, pozostałe mają być produkowane przez HAL. Dostawca ma zobowiązać się do pełnej 2-letniej gwarancji i bezpłatnej obsługi dostarczonych samolotów, dostarczania części zamiennych przez cały okres eksploatacji (40 lat lub 6 tysięcy godzin lotu) oraz wyszkolenia pierwszej grupy indyjskich pilotów i techników, a także nieograniczonych dostaw uzbrojenia.

Indie deklarują możliwość zakupu dodatkowych 64 samolotów na podobnych warunkach. Wartość kontraktu mogłaby w tym wypadku wzrosnąć do 16 mld USD.

W przetargu oferowanych jest sześć samolotów: europejski Eurofighter Typhoon, francuski Dassault Rafale, szwedzki JAS39 Gripen, rosyjski MiG-35 oraz amerykańskie F-16C/D i F/A-18E/F.

Indie formalnie ogłosiły przetarg na 126 wielozadaniowych myśliwców (MMRCA, Medium Multi-Role Combat Aircraft) 28 sierpnia, kiedy przekazały zainteresowanym oferentom 211-stronicowe RFP. Od tego czasu trwają rozmowy z potencjalnymi oferentami oraz są ogłaszane kolejne warunki rywalizacji. Właśnie poinformowano, że do offsetu związanego z zakupem nie będą mogły być zaliczane technologie przekazywane obowiązkowo indyjskiemu przemysłowi zbrojeniowemu. Wyjątkiem mogą być jedynie technologie podwójnego zastosowania, możliwe do wykorzystania także w sektorze cywilnym. W ramach transferu technologii Delhi jest zainteresowane praktycznie wszystkimi kluczowymi rozwiązaniami, od budowy płatowca, poprzez systemy sterowania i silniki, do radiolokatorów i systemów walki radioelektronicznej. To w wyjątkowo trudnej sytuacji stawia przedsiębiorstwa amerykańskie, którym lokalne prawo zabrania transferu nowoczesnych technologii wojskowych.

Termin przekazania oferty offsetowej przedłużono na połowę 2008. Oferta techniczna ma zostać przekazana stronie indyjskiej do końca marca 2008. Niektóre zainteresowane uczestnictwem w przetargu przedsiębiorstwa już ogłosiły, że zmiana warunków offsetowych spowoduje znaczny wzrost cen oferowanych samolotów. Dla Indii nie jest to jednak problem, bo priorytetem jest dostęp do kluczowych technologii, niemożliwych do uzyskania w inny sposób. Indyjski koncern lotniczy HAL chce także w ten sposób stać się kooperantem światowych koncernów, co w ostatecznym rozrachunku przyniesie Indiom znaczne korzyści gospodarcze.

Po raz w historii indyjskich przetargów będzie uwzględniony pełny koszt eksploatacji kupowanych samolotów - LCC (Life Cycle Cost). Offset ma mieć wartość równą 50% ceny kontraktu. W rezultacie Indie spodziewają się reinwestowania w różnej formie w rodzimą gospodarkę ok. 5 mld USD z pieniędzy wydanych na zakup.

Po dostawie pierwszych 18 samolotów z zagranicy w 2012, pozostałe mają być produkowane przez HAL. Dostawca ma zobowiązać się do pełnej 2-letniej gwarancji i bezpłatnej obsługi dostarczonych samolotów, dostarczania części zamiennych przez cały okres eksploatacji (40 lat lub 6 tysięcy godzin lotu) oraz wyszkolenia pierwszej grupy indyjskich pilotów i techników, a także nieograniczonych dostaw uzbrojenia. Indie deklarują możliwość zakupu dodatkowych 64 samolotów na podobnych warunkach. Wartość kontraktu mogłaby w tym wypadku wzrosnąć do 16 mld USD.

W przetargu oferowanych jest sześć samolotów: europejski Eurofighter Typhoon, francuski Dassault Rafale, szwedzki JAS39 Gripen, rosyjski MiG-35 oraz amerykańskie F-16C/D i F/A-18E/F.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o